

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercyja w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Cześć urzędowa.

C. k. szlaski rząd krajowy oznajmił pod dn. 19. b. m. l. 738, że wszystkie graniczące ze Śląskiem powiaty morawskie są już wolne od zarazy, i że także w Prusiech zgasa już zaraza, co skłoniło tenże rząd dozwolnić nowu odprawianie targów na bydło rogate w całym kraju.

Co się niniejszem podaje to wiadomości.

Z c. k. łamiesnictwa.

Lwów, 30. stycznia 1865.

Gr. kat. pleban w Rozdce X. Jan Chomiccki ofiarował na rzecz tutejszego seminarjum nauczycielskiego w swoim imieniu 5 złr., a imieniem swoich gmu parafialnych Rozdół, Brzezina i Krupsko po 2 złr. w. a., co ię z wyrazem uznania podaje do wiadomości powszechniej.

Z c. k. łamiesnictwa.

Lwów, 24go stycznia 1865.

Cześć nieurzędowa.

Lwów, 7. lutego.

Wydział dziewięciu izby deputowanych Rady państwa, który ma naradzać się nad oświadczeniem pana ministra finansów w izbie deputowanych i przedłożyć wnioski swoje o tem, wybrała barona *Pratobeverę* prezesem, a *Dr. Fassnanna* sekretarzem swoim.

Z Karlowie donoszą pod dnem 4go b. m., że już przybyli tam c. k. komisarz j. m. baron Philippovic i biskupi Budy, Werschetzu i Pakracza wraz z kilkoma deputowanymi. Kongres będzie otwarty dnia 6go b. m. Zwołani na kongres członkowie rumuńscy mają przybyć do 15go b. m. Zredukowanie i uposazenie duchowieństwa przyjdzie najprzód na porządek dzienny.

Jak donosi *Wiener Abendpost*, miał hr. *Karolyi* przedwczoraj wieczorem opuścić Wiedeń i udać się na swoje stanowisko do Berlina. *Bothschafter* sądzi, że austriacki poseł wiezie z sobą instrukcyje, które odnoszą się do ostatniej depešy pruskiej, i dodaje, że łatwo pojąć, iż Austria przywiązuje wagę do przyspieszenia merytorycznej odpowiedzi Prus. Co się zaś tyczy odpowiedzi austriackiej na ostatnią depešę pruską, powiada ten sam dziennik, że chociaż rozmaite pisma donoszą już o niej na pewno, podlega przecież jeszcze wątpliwości, czy w ogóle nastąpi pisemna odpowiedź na tę depešę, gdyż charakter jej jest tylko odraczający, i dopiero późniejsze merytoryczne oświadczenie, które depeša ta zapowiada, nastąpić sposobność do dalszych rozpraw pisemnych.

Const. Oest. Ztg. powiada, że podług zasięgniętych przez nią wiadomości nie proponował rząd pruski wcale austriackiemu, ażeby rozstrzygnięcie losu Księstw za spleceniem Austrii z góry kosztów poniesionych na wojnę duńską postawił Prusom, a zatem nie mogła także i Austria przychylić się do tej propozycyi. Hrabia *Karolyi*, który temi dniami miał już powrócić do Berlina, będzie i nadal trzymać się stanowiska, jakie dotąd zajmowała Austria, a i w Berlinie utwierdza się już także przekonanie, że dla dobra samych Prus potrzebaby już położyć koniec niepewnej i grożącej niebezpieczeństwem sytuacji.

Zeidlers Correspondenz zapewnia, iż co do nowego prawa wojskowego rząd pruski będzie się trzymał najściślej podstawy prawnej i na tej tylko podstawie zezwoli na modyfikacye. Rozumie się samo przez siebie, iż projekt do prawa izbom złożony opiera się na ustawie z roku 1814, jako ciągle obowiązującej, rząd proponuje tylko zmiany, które doświadczenie i nacisk czasu wskazały. Według tych zasad ocenić wypada wieści o nowym planie organizacyjnym i tym podobne pogłoski.

W Paryżu utrzymują powszechnie, że mowa od tronu Cesarza będzie miała charakter zaspokajający. Prawdopodobnie będzie w niej także wzmianka o projekcie kongresu, ale tylko w takim znaczeniu, że same wypadki okazały, jak pozytecznym jest ten projekt, bez zamiaru jednak podnoszenia go teraz nanowo; w żaden sposób zaś nie zajmie Francya teraz jeszcze jakiegokolwiek pewnego stanowiska w kwestyach bieżących.

Wiadomości telegraficzne z Medyolanu donoszą, że odjazd Króla Wiktora Emanuela do Florencyi nastąpił tak spiesznie, iż równał się poniekąd ucieczce. Król wyjechał o godzinie 3. zrana śród mglistej nocy, i tylko kilka osób wiedziało o tem. Cialdini został w drodze telegraficznie powołany do Turynu. Sprawcami demonstracyi byli po największej części zagorzali Piemontanie; ale teraz starają się Mazziniści podniecać panujące wzburzenie; mówiono już nawet o interwencyi francuzkiej. — Także z Sycylii miały nadejść do Turynu niepokojące doniesienia, że partya burbońska działa tam spólnie z Garibaldistami przeciw rządowi.

Z Rzymu donoszą, że Ojciec św. zamierza przy sposobności obchodu jubileuszu wydać amnestyę dla wszystkich zbrodniarzów politycznych.

Z Katanii w Neapolitańskim donoszą dziennikowi *Patrie*, że odkryto tam spis burboński. Kilku Kodinów (reakcyonistów) tego miasta zostawało w porozumieniu z pewnymi jenerałami neapolitańskimi, którzy mieszkają w Turynie. Kilka ich korespondencyj przejęto. Prócz tego znaleziono także plakaty, zawierające okrzyk: „Niech żyje Franciszek II. Król Włoch i Obojga Sycylii.“ Wkrótce mają nadejść ztamtąd dokładniejsze wiadomości.

Z Londynu piszą do *Bothschaftera*, że wielce wątpliwem jest jeszcze, czy usiłowaniom lorda *Palmerstona* powiedzie się zapobiedz dyskusji nad kwestyą reformy w parlamencie. Agitacya bowiem za reformą jest bardzo żwawa i wszechstronna, a to, że za poradą lorda niebędzie o tej kwestyi żadnej wzmianki w mowie tronowej nie zmusi bynajmniej do milezenia stronników reformy. Dopiero przed kilkoma dniami odbył się znowu w Leeds meetyng reformy, który już dlatego sprawił wielkie wrażenie, ponieważ głównym obrońcą reformy na tym meetyngu był wicehrabia *Amberley*, najstarszy syn lorda *Russella*. Mowa jego przewyższała swoim radykalizmem wszystko, cokolwiek słyszano w najnowszym czasie we względzie reformy parlamentarnej. Wprawdzie nie jest to nic rzadkiego w Anglii, że synowie lordów występują z opozycyą przeciw zdaniu parów, ale ten szczególny wypadek wywołał jednak wielkie zadziwienie.

Pan *Lesseps* wydał właśnie do izb handlowych kilku stolic europejskich okólnik z oznajmieniem, że połączenie morza czerwonego z śródziemnem jest już dokonane. Od 1. stycznia r. b. otwarta została codzienna komunikacya za pomocą małych statków z portu Sady do Suez i z Ismailii do Zagazigu.

Projekt do prawa o podatku zarobkowym.

II.

Jak przy gruntach i domach, zaprowadzony będzie kataster wszystkich samodzielnych przedsiębiorstw i zatrudnień zarobkowych, podatkowi zarobkowemu pierwszej i drugiej klasy podlegających, a to według kategorii miejscowych i rzemiosłowych. W kataster ten zaciągnięte będą podstawy podatku, utworzone za współdziałaniem kontrybuentów. Podstawy te stanowiąc będą cyfrę stosunkową podatku, do rozdziału przypadającą. Gwoli klasyfikacyi podatkowej różne rzemiosła ustawione będą obok siebie według pewnego powinowactwa tak, iż wszystkie samoistne przedsiębiorstwa i zatrudnienia podzielone będą na 14 grup; górnictwo i hutnictwo stanowić będą ostatnią grupę. Jak dawniej wolny ma być od podatku zarobkowego przychód od gruntów zadzierzawionych, własną ręką obrabianych; sporządzanie rzeczy li tylko do własnego użytku służących; zysk z sukiennictwa do dwóch warsztatów ograniczonego, tudzież zysk z handlu, jaki właściciele gruntowi własnymi produktami prowadzić mogą.

W utworzeniu podstawy podatkowej miany będzie osobny wzgląd na przychód z rzemiosła li tylko na potrzebę miejscową i okoliczną obliczonego, na przychód z przedsiębiorstw niezawistych od miejscowej lub okolicznej potrzeby, a w końcu na przychód z górnictwa i hutnictwa. Rzemiosła na potrzebę miejscową i okoliczną obliczone, rozdzielone być mają w każdym powiecie według równych kategorii miejscowych i grup, na pewną liczbę klas z uwzględnieniem przeciętnego ich przychodu i popędu, które to klasy, zaczynając od najniższej pozycyi prawem przepisanej, od rzemiosł w najszczuplejszym popędzie zostających i najmniejszy przychód przynoszących, w każdym powiecie ustanowione będą według wykazanych de facto różnic w popędzie i przychodzie, będą zatem i ruchome i liczba ich ograniczona nie będzie. Podstawy katastru zarobkowego stanowiąc będą podania przemysłowców i rzemieślników samych, o wszystkich stosunkach odnoszących się do urządzenia i rozległości ich popędu, które to podania zwierchność miejscowa zbierać ma, gwoli przesłania ich komisarzom powiatowym, kataster ułożyć mającym. Jako wkład katastralny każdego samoistnego przedsiębiorstwa lub zatrudnienia zarobkowego uważana będzie jedna dwudziesta część przychodu, na drodze oszacowania oznaczona. Wkład ten katastralny stanowiłby ową cyfrę stosunkową, to jest modłę do rozkładu podatku zarobkowego, podobnie jak przy podatku gruntowym.

Przeciw ustanowieniu sumy wkładów katastralnych różnych klas, to jest przeciwko taryfie klasowej tym sposobem ustanowionej dozwolone będą reklamacye pod względem wzajemności interesów gmin do tejsz samej kategorii miejscowej należących, i pod względem wzajemności samych kontrybuentów. Co do większych przedsiębiorstw niezawistych od miejscowej potrzeby, tudzież co do kopalni i hut wkład katastralny ustanowiony być ma przez osobne komisye na drodze oszacowania, zaś co do spółek akcyjnych i in-

nych przedsiębiorstw prawu o stowarzyszeniach podlegających, na drodze osobnych wykazów, przyjmując zawsze jedną dwudziestą część czystego przychodu jako wkład katastralny, przyczem dozwolone będą reklamacje wzajemnym interesem kontrybuentów wywołane. Punktem oparcia wkładu katastralnego jest zatem przeciętny przychód przedsiębiorstwa lub rzemiosła jakiego. Jako przychód takowy uważany być ma czysty zarobek, jaki w trzechletnim okresie przy zwyczajnym, rodzajowi i rozległości przedsiębiorstwa lub zatrudnienia w odpowiednim popędzie, po straceniu koniecznych na popęd wydatków, w trzechletnim przecięciu zyskany być może. Przy ustanowieniu wydatków na popęd obliczone być tylko mogą wydatki na zakupno surowych materiałów, płace robotników i najem lokalu, nie zaś procenta od wypożyczonych obcych kapitałów, ani też wydatki na utrzymanie i potrzeby przedsiębiorcy lub rzemieślnika i jego rodziny. Dla pozyskania jednostajnego wkładu katastralnego, prawo ustanowi ogólne i szczegółowe zasady oszacowania, ogólną zaś będzie zasadą, iż przy każdym przedsiębiorstwie lub zatrudnieniu zarobkowym kapitał i zarobek pracy o zysku jego stanowią mają.

Po ustanowieniu wkładów katastralnych wszystkich klas grup zarobkowych powiatu, suma tych wkładów uważana będzie jako sumaryusz powiatu, suma zaś wkładów katastralnych wszystkich powiatów, z doliczeniem wkładów katastralnych większych przedsiębiorstw, tudzież kopalni i hut, stanowić będzie sumaryusz wkładów katastralnych całego okręgu administracyjnego. Na podstawie tego sumaryusza rozłożonyby była na przedsiębiorstwa i zatrudnienia zarobkowe, w stosunku do wkładów katastralnych, cała suma podatku zarobkowego na całe państwo przypadająca.

Ażeby zaś wpisanie różnych przedsiębiorstw i zatrudnień zarobkowych do klas właściwych, zastosowane być mogło do ruchu i zmian w przemyśle i handlu z czasem nastąpić mogących, wpisanie takowe dokonane być ma po upływie okresu podatkowego, to jest co trzy lata, ustanowienie zaś wkładów katastralnych, to jest taryfy klasowej, nastąpić ma po upływie trzech okresów podatkowych, a zatem co dziesięć lat.

Podatkowi zarobkowemu drugiej klasy podlegają wszystkie stałe lub zmienne pensje, o ile nie są przeznaczone do opędzenia wydatków służby. W ogóle jest to zastosowanie obecnego podatku zarobkowego drugiej klasy, z tą wszakże różnicą, iż zatrudnienia lekarzy, artystów i im podobne do pierwszej klasy podatku zarobkowego pociągnięte zostały.

Wolne od podatku zarobkowego są płaca i żołd oficerów i żołnierzy c. k. armii, płaca urzędników i sług panującego monarchy tudzież wszelkie pensje roczne, które 630 złr. nie przewyższają.

Pensje podlegające podatkowi zarobkowemu drugiej klasy opłacać mają podatek według taryfy w pomiernej progresji postępującej, mniejsze dochody ile być może oszczędzającej, a dopiero przy 9000 złr. do 5% dochodzącej. Proponowana taryfa odmienna jest zatem od obecnego podatku według podatku dochodowego drugiej klasy, aż do pensji 1300 złr. włącznie i niższa jest w pozycjach podatkowych, począwszy od 1400 złr. równa jest obecnemu podatkowaniu w pierwiastkowym rozmiarze, bez nadzwyczajnych dodatków. Według proponowanej taryfy, urzędnik na przykład mający 735 złr. rocznej pensji płaciłby podatku zarobkowego 2. klasy 3 złr., obecnie zaś płaci 7 złr. 35 c. prócz dodatków; urzędnik pobierający 12.000 złr. rocznie płaciłby 600 złr., dziś zaś płaci 750 złr.

Podatek płacony być ma tam, gdzie pensja pobierana bywa. Podatek od pensji ze skarbu publicznego pobierany, stracony być ma przy wypłacie pensji. Podatek od pensji osób prywatnych pobierany być ma na podstawie podania, przez osoby do płacenia pensji obowiązane, uczynionego.

Podania i fasye ulegać będą zbadaniu komisji podatkowych, do których sprawy podatku zarobkowego należeć będą. Oznaczenie wysokości podatku, rozpisanie i ściąganie, będzie rzeczą urzędów podatkowych; osoby któreby się jako przeciążone podatkiem uważały, mają prawo rekursu do wyższych instancji. Urządzenie władz i organów, mających przeprowadzić podatek zarobkowy, będzie takie samo jak przy podatku gruntowym i domowym. Prócz obecnych władz i urzędów, będą osobne komisje złożone z kontrybuentów i z władz gminnych. Najwyższy kierunek mieć będzie minister skarbu, który jednak będzie miał przydaną osobną komisję centralną, z pośród kontrybuentów wybraną. Pod tą komisją dla całego państwa ustanowioną stać będzie komisja krajowa dla każdego okręgu administracyjnego, która rozstrzygać będzie w reklamacjach przeciwko wkładom katastralnym powiatowym, ustanawiać będzie wkłady katastralne spółek akcyjnych i innych większych przedsiębiorstw fabrycznych i handlowych, w końcu zaś układać będzie sumaryusz katastralny całego okręgu administracyjnego.

Czynności komisji takowych łącznie z systemem repartycyjnym zaprowadzić się mającym, ze stanowiska konstytucyjnego rozwoju Austrii, oceniać jeszcze będziemy.

Monarchia Austriacka

Wiedeń, 5go lutego. (*Nowiny dworu.*) Wczoraj wieczorem udać się miał *Najjaś. Pan* w towarzystwie jednego z adiutantów koleją południową do Styrii, lecz podróż ta została odroczone. — Jutro w poniedziałek, będzie Jego Mość Cesarz udzielać posłuchania osobom prywatnym, i między innymi przyjmie także

złożoną z 16stu członków deputację Rumunów pod przewodnictwem biskupa *Schaguny*.

Jej Mość Cesarzowa *Karolina Augusta* zaszczyliła wczoraj przed południem klasztor Elizabetnek swojemi odwiedzinami.

(*Wiadomości bieżące.*) Wczoraj wieczór recepcyjny u Jego Excelencyi ministra spraw zagranicznych fml. hrabiego Mensdorffa został oświetlony obecnością Arceksiążąt *Wilhelma* i *Ludwika Wiktora*. Widziano także pomiędzy gośćmi ministrów *Schmerlinga*, *Plenera*, *Meeserego*, *Burgera*, kanlerza nadwornego hrab. *Zichy* i większą część ciała dyplomatycznego.

Węgierski namiestnik hrabia *Palfy*, tudzież zastępca najwyższego sędziego hrabia *Walenty Fürök* i pan *Melczer* powołani zostali na przyszły tydzień do Wiednia, ażeby brać udział w obradach nad środkami, jakie mają być użyte dla zniesienia sądów wojskowych.

(*Sprawy parlamentarne.*) Na posiedzeniu wydziału finansowego w dniu 4go b. m. załatwion ostatnie tytuły budżetu ministerstwa stanu. Piętnasty tytuł: „gólny fundusz do dyspozycji“ spowodował rozmaite wnioski. Referent radca dworu Dr. *Taschek* proponował, jak wiadomo, wykreślić całą pozycję w sumie 500.000 złr. Minister stanu oświadczył, że rząd spodziewa się wystarczyć sumą 450.000 złr. Z rozmaitych stron proponowano od 100 do 400.000 złr. a na wniosek Dr. *Hebsta* przyzwolono większością 17 głosów przeciw 13 sumę 200.000 złr.

Włochy.

Turyń, 1. lutego. (*Jeszcze o demonstracjach.*) Do *Jener. Kor.* piszą: Przedmiotem rozmowy dziennej są ciągle jeszcze demonstracje na placu kasztelowym, wypadek, który na wszelki sposób jest bardzo ważną skazówką, jak dalece zmieniło się usposobienie tego tak wiernego niegdyś niasta. Pokój pozorny jest wprawdzie w tej chwili przywrócony, ale usposobienie wszystkich klas ludności jest tego rodzaju, że potrzeba tylko najmniejszej podniety, by wywołać nowe zamieszania i zgiekliwe sceny. Nie potrzeba zbyt wielkiej przenikliwości na to, by poznać, że rozdrażnienie to wzmaga się w miarę, jak się zbliża owe fatalne przeniesienie stolicy. Jak się w ogóle ten akt odbędzie, tego niepodobna przewidzieć, ale będzie można nazwać to szczęśliwym wypadkiem, jeżeli nie ponowią się sceny takie same, jak po ogłoszeniu konwencji wrześniowej. Na ulicach, w kawiarniach i w miejscach publicznych rozprawiają o demonstracjach na placu kasztelowym w taki sposób, niemożna wcale powątpiewać o uposobieniu miasta, i że wypadki rządowi zachować jak największą ostrożność przy wyjeździe do Florencji. O wypadkach na placu kasztelowym opowiadają ciągle jeszcze nowe szczegóły, które na wszelki sposób przedstawiają tujsze stosunki w bardzo groźnym świetle. Na rogach ulic *Via Nuova* i *Dora grossa* wrzało najbardziej, pospólstwo zamknęło te ulice wiodące na plac kasztelowy tuż obok pałacu królewskiego i nieprzypuszczał nadjeżdżających gości balowych. Opowiadają, że pewien jenerał, który z dwoma damami siedział w powozie, kazał jechać woźnicy pomimo oporu pospólstwa, ale zamiar ten zaledwie nie pociągnął za sobą najgorsze skutki. Lud bowiem chwycił konie za cugle, bił je, powytlukał okna u powozu i zmusił jenerała z damami na pół omdlałymi do odwrotu wśród ogłuszającego gwizdania. Gdy się pokazała gwardya narodowa z zatkniętymi bagnietami, krzyczano ze wszystkich stron! Niech żyje gwardya narodowa! precz z bagnietami! któremu też żądaniu gwardya narodowa niezwłocznie zadość uczyniła. Przedsiębrane z powodu tych wypadków aresztowania są bardzo liczne; niektórzy z wichrzycieli byli uzbrojeni w sztylety. Miano także zauważać, że przewodnicy demonstracji mieli jednakowe chustki na szyi dla poznania się, słowem rzecz jasna, że wypadki te nie były przypadkowe lecz umyślnie uorganizowane, same balowe w pałacu królewskim przedstawiały dość posepny widok, było obecnych tylko do sześćdziesiąt dam które należały albo do dworu albo do rodzin ministrów i postokracji zagranicznych, albo do wyższego świata urzędowego. Z arystokracji turyńskiej nie przybył nikt. Muzyka usiłowała przygłuszyć wrzawę i gwizdanie na placu kasztelowym, co jednakże tylko w części jej się udało. Oficerowie ordenansowi schodzili ciągle aby się przekonać o stanie rzeczy na placu. Pierwszy kadril tańczono dopiero koło godziny 12^{1/2} w 18 par, ale na wszystkich twarzach malował się przymus i wzburzenie. Tak skończył się ten bal pamiętny do którego wybornie dają się zastosować historyczne słowa *Salvandego*: „C'est vraiment une fete italienne Sire, car nous dansous sur un volcan!“

Z ostatniego posiedzenia izby mało rzeczy godnych uwagi donieść możemy. Większa część miejsc deputowanych była jak zwykle próżna. Deputowany *Cantir* przedłożył izbie petycję od duchowieństwa zakonnego, uzalającego się na nieszczęśliwe swoje położenie z powodu konfiskaty dóbr i rozwiązania korporacji. Prezydent *Cassinis* oznajmił co do tej petycji, że teraz nie jest na czasie nią się zajmować. Przystąpiono do dyskusji nad jednością administracyjną. Deputowani *Pepoli* i *De Sanctis* zapisani jako mowcy znow nie byli obecni. Reszta rozpraw nie przedstawiała nic zajmującego.

Królestwo Polskie.

(*Wychodźcy polscy.*) W kantonie *Zürich* wydano na utrzymanie wychodźców polskich do 31. grudnia 1864 na rachunek tego

kantonu 10.752 franków. Od 1. kwietnia 1865 wychodźcy nie będą już utrzymywani na rachunek kantonu. Odtąd Polacy mieszkający w koszarach będą przymuszeni wziąć się gorliwie do pracy. Dyrekcja policyi otworzyła kredyt do wysokości 500 frank. dla wspierania komitetu mającego na celu staranie się o zajęcie dla Polaków. Wychodźcy, którzy nie chcą pracować i nieposiadają dostatecznych środków utrzymania będą wydalen. Z 250 Polaków przybywających w kantonie Zurich tylko 164 otrzymało pozwolenie pobytu, inni musieli kanton opuścić.

Z Paryża wydano niedawno kilka wychodźców polskich z powodu agitacji politycznej, a między nimi księźda Mikoszewskiego kanonika tytularnego z Płocka, który oburzył na siebie policyę francuską przez protest przeciw zniesieniu klasztorów w Polsce i przez wydanie pisma rewolucyjnego pod tytułem braterstwo przeznaczonego do rozszerzenia między ludem wiejskim w Polsce. Polska emigracya we Włoszech mocno została dotknięta redukcya wsparć udzielonych jej w małej części z funduszków specjalnych ministerstwa spraw wewnętrznych. Polacy w Turynie przebywający utworzyli na nowej podstawie braterskie stowarzyszenie dla wzajemnego niesienia sobie pomocy.

Turecja.

(Wychodźstwo Czerkiesów. — Doniesienia z Hercegowiny.)

Względem wychodźstwa Czerkiesów podaje korespondent *Jen. Kor.* z Konstantynopola następujące data urzędowe: W zeszłym roku przeniesiono do Europy 70.000 rodzin czerkieskich. Z tych 5 do 6000 rodzin udało się na Burgos do Adrianopola, 13.000 na Varę do Szumli i paszalików Sylistryi i Widdynu, 12.000 rodzin do paszalików Nissy i Sophii, z których około 42.000 ludzi osiadło pod Amselem i Prestiną; 10.000 rodzin wysłano do Sistów, Nikopolu, Ruszczuka i Dobruczy. Ogółem do portów dunajskich przybyło w roku zeszłym około 150 do 250.000 Czerkiesów, których Porta umieściła wzdłuż Dunaju pomiędzy Serbią a Bułgaryą.

Od granicy Hercegowińskiej donoszą do powyższego dziennika: Jak wiadomo Luka Vukalovich opuścił swoich towarzyszy w lasach hercegowińskich i udał się do Grahova, gdzie Książę Mikołaj udzielił mu schronienie. Od tego czasu jego towarzysze błąkali się po lasach i ukrywali w jaskiniach. Do 1go stycznia wojewoda Grahovy otrzymał rozkaz od Księcia Czernogórskiego skłonić Lukę Vukalovicha aby niezwłocznie opuścił Czernogórę. Vukalovich opuścił więc Grachovo i z czterema przyjaciółmi udał się do Sutoriny, skąd wraz z wszystkimi wychodźcami hercegowińskimi z swoją rodziną wybrał się do lasów Jastrębica. Otrzymał jednak pismo od baszy Mostaru, z zapewnieniem, że może bez obawy wrócić do swego mieszkania w Zubi, a wszystko co się stało będzie zapomniane. Na to odpowiedział Vukalovich, że dopiero wtedy powróci, gdy Turcy dopełnią warunków ułożonych w Raguzie w r. 1862 i powrócą mu godność naczelnika. Nadto żądał zupełnej amnestyi dla wszystkich przestępców politycznych Hercegowiny i zwrotu skonfiskowanych im posiadłości nieruchomości. Władze tureckie nie jeszcze na to nieodpowiedziały, a Luka Vukalovich jak zapewniają przebywa od 7. stycznia w Jastrębicy.

Ameryka.

(Doniesienia z Meksyku.) *Jener. Kor.* podaje następującą korespondencyę z Meksykiem z 30. grudnia: Na ostatniej konferencji z nuncyuszem papieżkim w dn. 21. grudnia przedłożył Cesarz Monsig. Meglia następujące cztery punkta mające służyć za podstawę do zawarcia konkordatu: 1. Tolerowanie wszystkich wyznań nie sprzeciwiających się ustawom państwa, i uznanie religii katolickiej za panującą; 2. ostateczne i formalne zatwierdzenie sekularyzacyi dóbr klasztornych; 3. uposażenie duchowieństwa przez państwo; 4. zastrzeżone na rzecz rządu prawo zaprowadzenia rejestrów cywilnych, i to w terminach i rozmiarach, jakie uzna za stosowne. Oprócz tego rząd cesarski zawiadomił nuncyusza, że zamysł przywrócić przysługujące dawniej koronie hiszpańskiej prawo mianowania biskupów i najwyższej administracyi świeckich interesów kościoła meksykańskiego. Na to oświadczył Msgr. Meglia, że jego pełnomocnictwo nie sięga tak daleko, aby mógł traktować na podstawie 4 punktów przez Cesarza przedłożonych, z wyjątkiem pierwszego. Następnie dn. 27. grudnia wydał Cesarz pismo do ministra Escudero, które sankcjonuje 4 wspomniane punkta. Zdaje się, że Cesarz jest przekonany, iż Msgr. Meglia w obec tego ważnego i stanowczego kroku, zdecyduje się zawiązać na nowo układy na tej podstawie. W przeciwnym razie uczyniono by tę podstawę statutu organicznym. Przedwczorajszy półurzędowy *Razon* mówi o tem z zupełną pewnością. Bądź co bądź, kwestyę dóbr kościelnych należy uważać jako rozstrzygniętą.

Kronika.

(Pożary.) Dnia 29. stycznia koło godziny 9 wieczorem spaliła się karczma w Woli Żółtanieckiej w powiecie kulikowskim. Ogień miał być podłożony.

W Żurawicy w powiecie Przemyskim spaliła się w nocy z 21. na 22. stycznia budka sygnałowa przy kolei żelaznej. Przyczyna pożaru niewiadoma.

(Nieszczęsne wypadki.) Michajło D. właścianin z Kryczki w powiecie Sotwinińskim wracając d. 20. z. m. z lasu do domu z kłódą drzewa na ramio-

nach, pośliznął się na pochyłości wzgórza pokrytego skorupą lodu, a drzewo przysgniotło mu głowę tak nieszczęśliwie, że niebawem żyć przestał.

Prokop P. z Żurawiec w powiecie Uhnowskim ścinał drzewo w lesie d. 28. z. m. to zaś niespodziewanie obaliwszy się przysgniotło go tak, że w kilka godzin wyzionął ducha.

W Skomorochach w powiecie Sokalskim znaleziono d. 27. z. m. leżącego bez życia na ziemi gajowego Fedora O. przysgnieczonego grubym konarem, który jak się zdaje sam odeiwał bez zachowania należytej ostrożności.

(Morderstwo i samobójstwo.) W Łące w obw. Samborskim znaleziono w nocy z 29. na 30. z. m. w stodole właścianina Iwana Z. dwoje ludzi niezżywych a mianowicie Maryannę Proc uduszoną, i urlopnika Ilka Z. powieszonogo. Przyczyna tego morderstwa i samobójstwa miał być stosunek miłosny.

(Morderstwo.) Jaudocha S z Kniaźdwoza w powiecie kołomyjskim zamordowała d. 21. z. m. 12 letniego chłopca z tejże wsi dla przywłaszczenia sobie rzeczy należących do jego starszej siostry pod porą nieobecnej w domu.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

(Ceny mięsa wołowego.) Z tutejszych przemysłowców profesyi rzeźniczej następujący podali na miesiąc bieżący najniższe ceny 1 t mięsa wołowego: 1) Dla ludności chrześcijańskiej: Jan Żelichowski (w jatkach na Krakowskim) od 16 do 24 c., Agnieszka Zaworska (tamże) od 16 do 24 c., Wolf Hass (w jatkach na Halickim) od 15 do 24 c., Kazimierz Roźniatowicz (tamże) od 15 do 24 c., Łukasz Hałakowski (nr. 17 m.) od 12 do 20 c., Berl Pordes (kolo św Antoniego) od 14 do 22 c.; 2) dla ludności izraelskiej: Józef Pordes (nr. 431 $\frac{2}{3}$) wszystkie gatunki mięsa po 19 c., Antoni Kohman, Hersch Horn (w jatkach izraelskich, Karol Mokrzycki (nr. 216 m.), Baile Eichler (nr. 230 m.), Izaak Pordes (nr. 580 $\frac{2}{3}$), Maciej Łempicki (nr. 135 $\frac{3}{4}$), Franciszek Motylewski (nr. 125 $\frac{3}{4}$), Hersch Teteles (nr. 26 $\frac{3}{4}$), Jędrzej Mokrzycki (nr. 432 $\frac{3}{4}$), Binc Kugel (nr. 413 $\frac{3}{4}$), po 20 c. w. a.

Wykaz rezultatu

przedsięwziętego w miesiącu styczni 1865 r., przez urząd targowy u tutejszych piekarzy, ważenia, i rewizyi pieczywa.

Imiona i nazwiska	Miejsce sprzedaży	pieczywo zbytkowe	bułki	chleb biały		chleb razowy	
				pszenny		żytni	
				c.	łut.	c.	łut.
Maciej Golebiowski			1 3		1 5 $\frac{1}{4}$	1 7	1 9 $\frac{1}{4}$
Józef Friedrich		1 1 $\frac{1}{2}$	1 2 $\frac{3}{4}$	1 4	1 5	1 7	1 10
Jan Schulz		1 1 $\frac{1}{4}$	1 3	1 4 $\frac{1}{2}$	1 5		1 8 $\frac{3}{4}$
Walentyn Hillich	178 m.	1 1	1 2 $\frac{3}{4}$	1 5	1 5		1 9
Józef Włoszyński	76 m.	1 1 $\frac{1}{4}$	1 2 $\frac{3}{4}$	1 5	1 5 $\frac{1}{2}$		1 9 $\frac{1}{2}$
Dymitr Kowenecki	95 m.	1 1 $\frac{1}{4}$	1 3		1 5 $\frac{1}{2}$		
Łukasz Mrazek	88 m.	1 1 $\frac{1}{4}$	1 2 $\frac{3}{4}$		1 4 $\frac{3}{4}$		
Edward Krömer	439 $\frac{1}{4}$	1 1	1 2 $\frac{3}{4}$		1 5 $\frac{1}{2}$		
Jan Müller	175 $\frac{2}{4}$	1 1 $\frac{1}{4}$	1 3		1 5		
Henryk Friedrich	15 m.	1 1 $\frac{1}{4}$	1 2 $\frac{3}{4}$	1 4	1 5		
Jan Kozyrski	298 m.	1 1 $\frac{1}{4}$	1 2 $\frac{3}{4}$	1 4	1 5		
Karol Hanak	217 $\frac{2}{4}$	1 1 $\frac{1}{2}$	1 3		1 5 $\frac{1}{4}$		
Hipolit Daszkiewicz	213 $\frac{2}{4}$	1 1 $\frac{1}{2}$	1 3		1 5 $\frac{1}{2}$		
Robert Doms	174 m.				1 6		
Wacław Merwart	71 $\frac{2}{4}$	1 1 $\frac{1}{2}$	1 2 $\frac{3}{4}$		1 4 $\frac{3}{4}$		
Franciszek Smoliński	347 $\frac{1}{4}$	1 1 $\frac{1}{2}$	1 3	1 4 $\frac{1}{2}$	1 5 $\frac{1}{4}$		
Krzysztof Hillich	142 $\frac{2}{4}$	1 1 $\frac{1}{4}$	1 2 $\frac{3}{4}$		1 6		
Wacław Düll	179 m.	1 1 $\frac{1}{2}$	1 2 $\frac{3}{4}$	1 5	1 5 $\frac{1}{2}$		
Klemens Bek	166 m.	1 1 $\frac{1}{2}$	1 3 $\frac{1}{4}$		1 6		
E. Gottlieb	178 m.	1 1 $\frac{1}{4}$	1 3		1 5		
Bandurski Jan	buk Lewickiego	1 1 $\frac{1}{2}$	1 3		1 5		
Suma		19 25 $\frac{1}{2}$	20 57 $\frac{1}{2}$	8 35 $\frac{3}{4}$	21 110 $\frac{3}{4}$	2 14	5 46 $\frac{1}{2}$
przeciętnie w	styczniu 1-65	1 1 $\frac{1}{4}$	1 3	1 4 $\frac{1}{2}$	1 5 $\frac{1}{4}$	1 7	1 9 $\frac{1}{4}$
	grudniu 1864	1 1 $\frac{1}{2}$	1 3	1 4 $\frac{1}{2}$	1 5 $\frac{1}{2}$	1 7 $\frac{1}{2}$	1 10 $\frac{1}{2}$
a zatem w	podnoszeniu się						
	spadaniu				1 $\frac{1}{4}$	1 $\frac{1}{2}$	1 $\frac{1}{4}$

Ostatnia poczta.

Wiedeń, 6. lutego. *Presse* donosi: Poczty z Francyi i południowych Niemiec, które miały przybyć dzisiaj pociągiem kuryerskim, nie nadeszły dla spóźnionego przybycia bawarskiego pociągu kuryerskiego do Salzburga. Także dzisiejsza wieczorna poczta pruska nie nadeszła dla zamieci śnieżnej.

Frankfurt, 5. lutego. Dzisiejsza *Postztg.* otrzymała wiadomość, że hr. Karolowi powiódł odpowiedź gabinetu austriackiego na ostatnią notę pruską do Berlina. Odpowiedź ta ma obstawiać przy dotychczasowym stanowisku Austrii i nalegać o pospiech. — Berliński telegram tego samego dziennika z 4. b. m. powiada: Wniosek austriacki względem ustanowienia stopniowych cel od wina nie został przyjęty, ponieważ cła od wartości nie odpowiadają w zasadzie taryfie związkowej, i ponieważ równe zniżenie cel od wina francuzkiego przynosi uszczerbek południowo-niemieckim producentom wina.

Kassel, 4. lutego. Policja rozwiązała dziś zebrane w pomieszkaniu Fryderyka Ostkera zgromadzenie 10 osób, które chcieli się naradzać nad założeniem stowarzyszenia patryotycznego i przystąpieniem do związku narodowego.

Berna, 4. lutego. Wiadomość, jakoby rada federacyjna zakazała biskupom odczytywać encyklikę, jest całkiem fałszywa; władza federacyjna niema nawet kompetencyi do tego.

Turyń, 4. lutego. Sprawozdanie komisji względem zjednoczenia prawodawstwa proponuje zniesienie kary śmierci. Zapewniają,

